

Szkoły specjalnej dyskryminacji

16 grudnia 2012

Dzieci romskie w pełni sprawne intelektualnie kierowane są do szkół specjalnych – wynika z ubiegłorocznego raportu psychologów. Ministerstwo Edukacji Narodowej wciąż bagatelizuje ten problem.

Jak informuje „Rzeczpospolita”, diagnozę niepokojącego zjawiska zawiera raport psychologów z Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy przebadali 77 romskich uczniów w szkołach specjalnych oraz zwykłych w województwach małopolskim, opolskim i śląskim. Wyniki badań są szokujące: 52 proc. uczniów posiadających orzeczenie o niepełnosprawności intelektualnej wykazywało pełną sprawność, a jedyny ich problem wynikał z mniejszego zasobu słów i odmienności kulturowej. – „To po prostu skandal. Te wyniki są przerażające” – mówi posłanka Danuta Pietraszewska, wiceprzewodnicząca Sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Dlaczego tak dużo dzieci romskich ma orzeczoną niepełnosprawność umysłową? Według badaczy z UJ głównie dlatego, że psychologowie diagnozują dzieci na podstawie testu inteligencji Wechslera, choć większość romskich dzieci nie posługuje się swobodnie językiem polskim. Jest też inny powód. Bywa, że chcą tego sami rodzice uczniów z powodów finansowych – na dziecko niepełnosprawne otrzymują rentę.

Danuta Pietraszewska zażądała wyjaśnień od minister edukacji Krystyny Szumilas. – „Takich spraw nie zamiata się pod dywan. Te dzieci się po prostu potwornie krzywdzi. Dlaczego resort nie skontrolował wydanych orzeczeń o niepełnosprawności?” – pyta posłanka.

Roman Kwiatkowski, prezes Stowarzyszenia Romów w Polsce,

doświadczyl tego problemu na własnej skórze. – „Sam jako dziecko z taboru zostałem skierowany do szkoły specjalnej, bo nie rozumiałem po polsku. Tylko dlatego. Była to dla mnie krzywda, nie pozwoliłem, by tak samo stało się z moimi dziećmi. Dziś są naukowcami” – mówi. Zdaniem Kwiatkowskiego aż 70 proc. romskich dzieci kieruje się do szkół specjalnych. – „To problem ogólnoeuropejski” – twierdzi. Przytacza statystyki, zgodnie z którymi np. na Węgrzech w 2006 r. 90 proc. dzieci romskich uczęszczało do szkół specjalnych. Czechy za ich masowe kierowanie do takich szkół mimo braku upośledzenia intelektualnego zostały ukarane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, który uznał ten proceder za przejaw dyskryminacji Romów i naruszenie ich prawa do kształcenia.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)